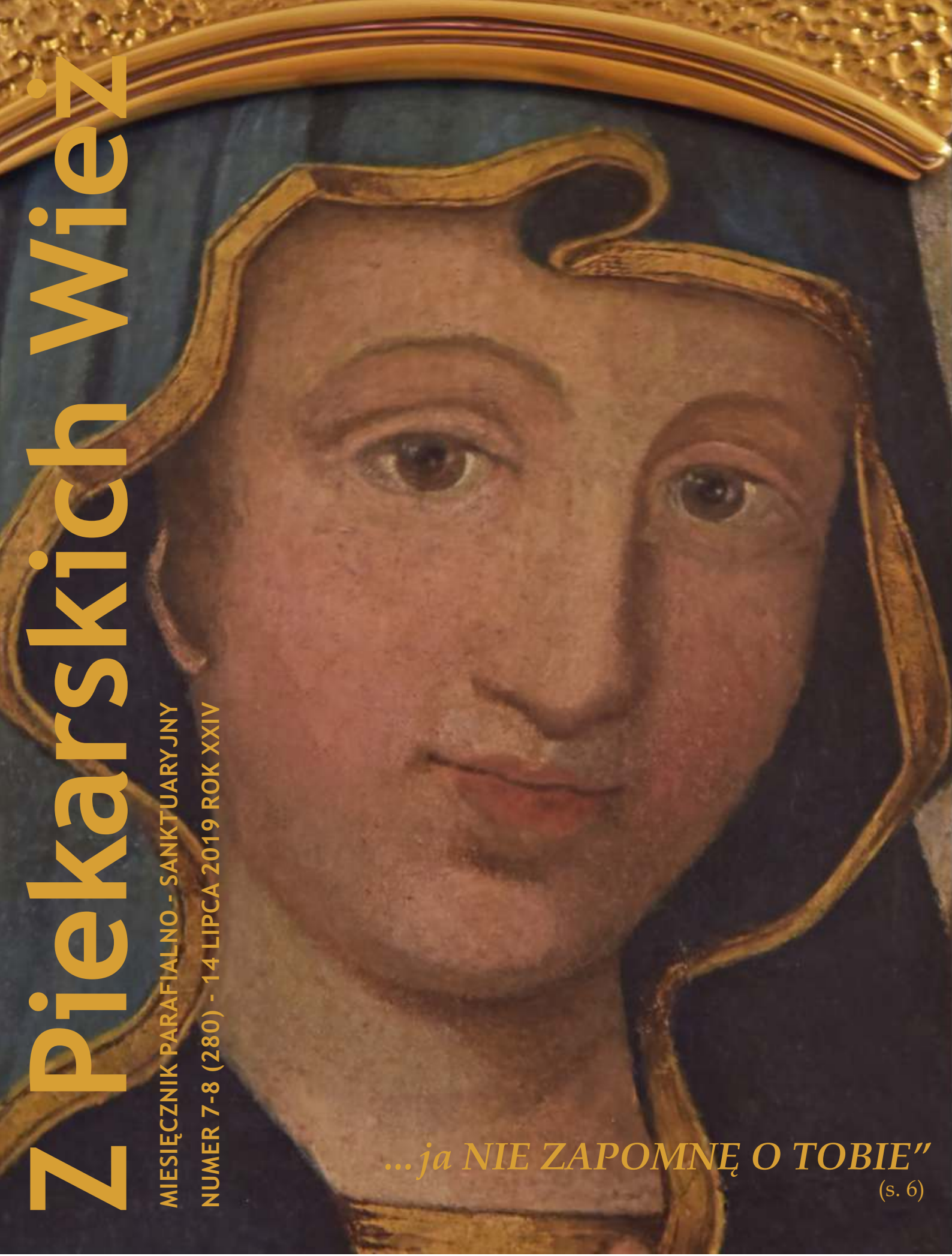




Z Piekarskich Wierz

MIESIĘCZNIK PARAFIALNO - SANKTUARYJNY

NUMER 7-8 (280) - 14 LIPCA 2019 ROK XXIV

...ja NIE ZAPOMNĘ O TOBIE"
(s. 6)

Czas dla Boga...

Rozpoczął się czas wakacji i urlopów. Wyjeżdżamy, wędrujemy szlakami, pielgrzymujemy, poznajemy nowych ludzi i to jest piękne, potrzebne... Jest to również dobry czas na spotkanie Boga w swoim życiu, poszukaniu Go; czas sprawdzenia, gdzie Pan Jezus jest w moim życiu, i dostrzeżenia Bożego działania w ludziach, których spotykamy. Jak dobrze wykorzystać ten czas także na spotkanie w swoim wnętrzu? s. 6.



W Kościele mocno zaangażowaliśmy się w Nową Ewangelizację, o której mówił już św. Jan Paweł II. W Ameryce Łacińskiej to działanie w Kościele określono mianem Misji Kontynentalnej - polecam art. s. 8.

Na okładce twarz Matki Bożej Piekarskiej z bliska - zdjęcie wykonane przy okazji oględzin Cudownego Obrazu w marcu 2019 roku.

Drodzy Czytelnicy Z Piekarskich Wież, decyzją i wolą ks. Arcybiskupa kończę moje pięcioletnie posługiwanie w naszym Sanktuarium u Pani Piekarskiej. Tym samym od września będzie nowy redaktor naczelny, któremu życzę światła Ducha Świętego.

Z mojej strony pragnę bardzo podziękować Wam wszystkim za życzliwość, za wsparcie, którego doświadczałem podczas redagowania naszego miesięcznika przez te lata. Nie byłoby tego, gdyby nie zastęp całej Redakcji, z którą współpracowałem, a przy której nabierałem doświadczenia redakcyjnego - bardzo dziękuję. Słowa wdzięczności kieruję do wszystkich autorów artykułów, które pojawiły się na łamach naszego miesięcznika. Księżom Proboszczom dziękuję za zaufanie, otwartość i wszelką pomoc. Pozwalam sobie na taką formę wdzięczności z potrzeby serca. Wszystkim... Bóg zapłać

Ks. Rafał Mucha
Wikariusz Bazyliki Piekarskiej
Redaktor naczelny

Redakcja miesięcznika „Z Piekarskich Wież”: ks. Rafał Mucha, Mateusz Mezglewski, Patryk Michalik, Adam Reinsz, Jola Kubik-Migoń.
Współpraca techniczna: Magdalena Lubecka.

Korekta: Marzena Buszka.

Adres: Parafia Imienia NMP i Św. Bartłomieja Ap., Piekary Śląskie, 41-940, ul. Ks. Ficka 7;

Tel.: 0-32 287 22 70; Fax: 0-32 768 00 38;

E-mail: kontakt@bazylikapiekary.pl, www.bazylikapiekary.pl,

Nr konta: PKO O/Piekary Śląskie 05 1020 2368 0000 2502 0022 3131 (cele kultu religijnego)

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, korekty i edycji nadesłanych materiałów.

Z życia parafii i sanktuarium

* Zachęcamy do udziału w **pieszej pielgrzymce na Jasną Górę**, w dniach od **30. lipca do 3. sierpnia br.** Chętni mogą się zapisywać do 16. lipca w Centrum Pielgrzymkowym. Można także zapisać się na wyjazd autokarem 1. sierpnia na tzw. **Dzień Piekarski** w Częstochowie.

* 22. sierpnia przypada 170. rocznica poświęcenia naszej bazyliki. Z tej okazji, w **niedzielę 25. sierpnia, o godz. 20.00 na Kalwarii** odbędzie się przedstawienie **mappingowe (projekcja multimedialna, pokaz audiowizualny)**. Przedstawienie zostanie poprzedzone wspólną modlitwą oraz występem chórów i solistów. **Serdecznie zapraszamy do udziału w tym niezwykłym wydarzeniu!**

* Rozpoczęliśmy prace związane z **czyszczeniem prezbiterium naszej Bazyliki**. **Dziękujemy grupie Mężczyzn św. Józefa** za podjęcie się tego dzieła, zorganizowanie odpowiedniego wysięgnika i za wykonane prace.



* Pragniemy poinformować Parafian, że w porozumieniu z Władzami naszego Miasta i Miejskim Konserwatorem Zabytków, **rozpoczęliśmy przygotowania do remontu kaplicy „Studzienka” obok Kalwarii**. Projekt budowlany prac remontowo-konserwatorskich wykonał **mgr inż. Arch. Adrian Gajda**. Kosztorys inwestorski opiewa na kwotę **około 100.000,- tys. zł**, a z budżetu miasta została przyznana na ten cel kwota **50.000,- tys. zł**, za co serdecznie dziękujemy!

700 – lecie konsekracji cz. XVII

*„Na Twym ołtarzu, Panie w ofierze spłonąć chcę
Najwyższy mój Kapłanie Poświęcam Tobie się...”*

Misje, o których była mowa w poprzednim numerze, świadczyły o tym, że troska piekarskiego proboszcza o kościół, parafian i pielgrzymów nie zakończyła się w chwili wybudowania kościoła. Następne lata potwierdzają tę troskę i dbałość o życie religijne w Piekarach.

14 listopada 1854 roku ks. Jan Ficek uzyskał pozwolenie księcia bpa Henryka Förstera z Wrocławia (kardynał wrocławski książę Melchior Diepenbrock zmarł w styczniu 1853 roku) na pielgrzymowanie do Rzymu. Ponadto, biskup wrocławski poprosił piekarskiego proboszcza o dotrzymanie towarzystwa w tej wyprawie. W dniu 4 grudnia 1854 roku biskupa i ks. Ficka przyjął papież Pius IX na osobnej audiencji. Papież przywitał piekarskiego proboszcza słowami „Bądź pozdrowiony sługo Maryi!”, na co ksiądz „oblał się łzami i rzucił do stóp Ojca Św.”, a wtedy, łamiąc surowy regulamin audiencji papieskiej i ku zdumieniu wrocławskiego biskupa, ks. Ficek przedstawił papieżowi Piusowi IX prośbę o przywileje duchowe dla parafian i dekanatu. Za szczególną łaskę Bożą uznał ks. Ficek swój udział w uroczystości promulgacji dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny w Bazylice św. Piotra w Rzymie w dniu 8 grudnia. 9/10 grudnia ks. Ficek wraz z biskupem Försterem opuścili Rzym. Biskup powrócił bezpośrednio do Wrocławia, a piekarski proboszcz udał się do Loreto. 14 grudnia 1854 roku papież Pius IX podpisał osobiście dokument wręczony mu przez ks. Ficka w dniu 4 grudnia. Dokument zawierał następującą treść: „Ojcze Święty! Jan Alojzy Ficek, honorowy kanonik katedry wrocławskiej i pleban miejsca zwanego pospolicie Niemieckimi Piekarami diecezji już wzmiankowanej, ścieląc się do stóp Waszej Świętobliwości jak najpokorniej przedstawia, że w jego kościele parafialnym, niegdyś pod wezwaniem św. Apostoła Bartłomieja, obecnie zaś pod tytułem Imienia Najświętszej Maryi Panny, istnieje obraz Tejże Niepokalanej Dziewicy, który jest czczony nie tylko przez ludność wyżej wspomnianego miejsca, lecz także szczególniejszym nabożeństwem przez wiernych przybywających wielkimi tłumami z sąsiednich okolic. Z tego powodu pokornie prosi Waszą Świętobliwość:

1. Aby wielki ołtarz w tymże kościele się znajdujący powagą Apostolską po wsze czasy łaskawie uznany został jako uprzywilejowany.

2. Aby wierni obojga płci, prawdziwie pokutujący i wyspowiadani i Komunią św. zasileni, mogli w dni świąteczne

Niepokalanego Poczęcia, Zwiastowania, Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny, także św. Jana Ewangelisty, oprócz tego podczas oktawy Narodzenia, Nawiedzenia i Wniebowzięcia Tejże Najświętszej Dziewicy i św. Apostoła, i wreszcie dwa razy w każdym bądź miesiącu w dniu dowolnie przez każdego z wiernych wybranym, Odpustu zupełnego po wsze czasy w każdym powyżej wymienionych dni, o ile pobożnie nawiedzą powyżej wymieniony kościół parafialny i tam w intencji Waszej Świętobliwości odmówią jakieś modlitwy.

3. Wreszcie, aby wierni w każdym bądź dniu nawiedzając często wspomniany kościół, przynajmniej sercem skruszonym i modląc się te, jak powyżej (w intencji Ojca św.) mogli dostąpić również po wsze czasy odpustu zupełnego 300-dniowego z ważnością ofiarowania wszystkich wspomnianych odpustów za dusze wiernych, które w miłości z Bogiem związane zeszły z tego świata. O taką łaskę prosimy. Rzym, 14 grudnia 1854”. „Łaskawie przychylamy się do udzielenia łaski, Pius P. P. IX”.

Święta Bożego Narodzenia spędził ks. Ficek w Loreto, a po sześciotygodniowej nieobecności powrócił do Piekar. Jako pamiątkę z Rzymu przywiózł wszystkim parafianom dekanatu wielki przywilej dla ołtarza głównego kościoła Mariackiego, a dla parafii w Piekarach odpusty wymienione w powyższym dokumencie.

18 stycznia 1855 roku wrocławski biskup potwierdził fakt uzyskania odpustów dla kościoła pielgrzymkowego w Piekarach, nadanych przez papieża Piusa IX, dzięki czemu piekarski proboszcz mógł potwierdzony dokument papieski zawiesić przy głównym ołtarzu.

W grudniu 1855 roku na zlecenie proboszcza zostały odlane dzwony „z dwóch starszych, pękniętych dzwonów, z 11 cetnarów odpadów miedzianych, jak i ze starych monet o wadze 60 funtów”.

W lutym 1860 roku z inspiracji ks. Ficka w miejscu, gdzie znajdowały się dwa źródła wody głębinowej, wybudowano kaplicę św. Ignacego, która nakryła tylko jedno ujęcie wody (to położone wyżej). Mimo słabego zdrowia ks. Ficek nieustannie troszczył się zarówno o świątynię, otaczający ją teren, a przede wszystkim o parafian i pielgrzymów. Na początku lutego 1862 roku stan zdrowia piekarskiego proboszcza pogorszył się tak bardzo, że nie mógł już doprowadzić do realizacji dwóch marzeń:



zbudowania nowego, wspaniałego ołtarza głównego w kościele oraz połączenia obu wież kościoła pielgrzymkowego metalową galeryjką w kształcie litery M - na cześć Maryi.

18 lutego 1862 roku o godzinie 7:45 w otoczeniu modlących się przy nim przyjaciół zmarł ks. Jan Alojzy Nepomucen Ficek - pionier katolicyzmu społecznego na Górnym Śląsku, inicjator czterech masowych ruchów społecznych, jeden z najwybitniejszych kapłanów diecezji wrocławskiej i co dla piekarzan najważniejsze - budowniczy kościoła pielgrzymkowego. Niezrealizowane marzenie piekarskiego proboszcza dotyczące wyposażenia kościoła w nowy, wspaniały ołtarz główny podjął jego następca - ks. Bernard Purkop. 5 lipca 1877 roku zebrani w restauracji Kaula członkowie Zarządu Kościelnego Katolickiej Parafii w Piekarach pod przewodnictwem piekarskiego księdza proboszcza Bernarda Purkopa, protokolarnie stwierdzili: „Obecny ołtarz, po zakończeniu budowy kościoła w 1849 roku został wykonany prowizorycznie i dlatego nie jest odpowiadający pozostałej budowy kościoła. Już wówczas, kiedy kościół został oddany do użytku, uwidoczniło się ogólne życzenie (parafian i pielgrzymów), aby tymczasowy ołtarz główny z powodu jego skromnego, prostego i przygniatającego wyglądu tylko tak długo tolerować, jak

długo nie znajdą się środki pieniężne, potrzebne do wzniesienia takiego ołtarza głównego, który odpowiadałby całej kompozycji, stylowi i godności kościoła, i to z marmuru! Często potem, od tamtego czasu nie brakowało dobrodziejów, częściowo z tutejszej parafii, częściowo spoza niej, którzy ofiarowali pieniądze właśnie na ten cel, aż do najnowszych czasów. Niektórzy z tych ofiarodawców stali się, z powodu zbyt długiego odsuwania terminu tej budowy ołtarza, niecierpliwi, a wspomniany na ten cel kapitał został nawet zagrożony, ponieważ mógł ucieść przez zmniejszenie się, bo są przecież ofiarodawcy, którzy już zapowiedzieli, że wycofają swoje ofiary pieniężne. Chociaż więc zebrana dotychczas suma nie wystarcza jeszcze na marmurowy ołtarz główny w pożądaną wysokość, to należy się jednak spodziewać, że brakujące dotąd środki finansowe z radością zostaną zebrane (w krótkim czasie). Rysunek i plan ołtarza jest już gotowy, znalazł na dzisiejszym zebraniu ogólną akceptację. Doszły nawet do Zarządu Kościelnego listy całkowicie kompetentnych rzeczoznawców, którzy o wykonanych planach i rysunkach ołtarza wypowiedzieli się z całkowitym, nawet niespodziewanym zadowoleniem i zarazem wyrazili swoją radość z tego, że nareszcie, od wielu już lat będący jedynie na ustach ołtarz główny, może liczyć na swoje wykonanie”.

30 czerwca 1878, po wykonaniu precyzyjnych robót kamieniarskich w wiedeńskiej firmie „Carl Feldbach”, części marmurowego ołtarza piekarskiego sprowadzono drogą kolejową z Wiednia do Bytomia. W sierpniu, robotami w kościele przy budowie fundamentów pod nowy ołtarz murowany kierował Karol Ogórek z Szarleja. Montażem bloków marmurowych zajmowali się dwaj sprowadzeni Włosi. 25 marca 1879 roku odbyła się uroczystość poświęcenia głównego, marmurowego ołtarza. Uroczystość odbyła się, jak chciał tego ks. Ficek, w święto Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny. Z tej okazji zgromadziło się w piekarskim kościele ok. 60-70 księży. Poświęcenia ołtarza dokonał ks. proboszcz Bernard Purkop w asyście ks. Norberta Bończyka z Bytomia i ks. Józefa Michalskiego z Lipin. Podniósł kazanie „o silnej jak marmur wierze Górnolazaków” wygłosił ks. Purkop. Podczas uroczystości nabożeństwo uświetniała liczna orkiestra kościelna z Piekar.

Na ołtarzu umieszczono duże i ciężkie statuy św. Bartłomieja, patrona starego kościoła piekarskiego, oraz św. Bernarda - czciciela Najświętszej Maryi Panny. Z uroczystością poświęcenia ołtarza łączy się powstanie jednej z licznych pieśni piekarskich zaczynającej się od słów „Już nasze oczy zobaczyły dzieło...”, a także wiersza autorstwa działacza społecznego Tomasza Nowoka.

W oparciu o: ks. J. Wycisło „Kronika dziejów sanktuarium maryjnego i Piekar na Śląsku do 1945 roku”

Ja nie zapomnę o Tobie...

„Każda pielgrzymka ma swój sens, jeśli podejmujemy ją dla Boga, jeśli wszystkie swoje troski i kłopoty przedkładamy Matce Bożej na wzór słów biblijnych - niech mi się stanie według Słowa Twego; jeśli idziemy na pielgrzymce w łasce uświęcającej; jeśli w trakcie pielgrzymki uczestniczymy we Mszy świętej i przyjmujemy Komunię świętą”.

ks. J. Pawlik

Kiedy zbierałem myśli do wakacyjnego artykułu, w mojej głowie pojawiały się coraz nowsze inspiracje, spośród których trudno było mi wyłonić tę najbardziej nadającą się na wyjątkowo upalne dni dopiero co rozpoczętego lata. Po długich przemyśleniach doszedłem do wniosku, że najbliższe tygodnie, kiedy zapewne więcej będzie czasu na wypoczynek i zdystansowanie się od codziennych trosk, warto wypełnić pochyleniem się nad słowami proroka Izajasza: „czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta która kocha syna swego łona? A nawet gdyby ona zapomniała, ja NIE ZAPOMNĘ O TOBIE” (Iz 49, 15). Skąd taka intuicja? Myślę, że punktem wyjścia dla urlopowej refleksji warto uczynić postawienie sobie pytania: czy zdaję sobie sprawę z tego, że obojętnie gdzie i z kim jestem, Bóg zawsze spogląda na mnie swym miłosiernym spojrzeniem i towarzyszy moim drogom? Czy nie ulegam pokusie, by odpoczywając od świata, odpocząć też od Tego, który jest jego stwórcą?

Z pewnością nie jest łatwo wśród ogromu bodźców, jakimi jesteśmy nieustannie bombardowani, postawić Boga na właściwym miejscu w naszym życiu. Zapomnienie o Jego obecności to efekt działania diabła, który podsuwa nam przeróżne atrakcje, odwracające naszą uwagę od tego, co duchowe, co nieraz niesie za sobą także trud, walkę i zmaganie, jednocześnie zwracając ją ku temu, co wiąże się tylko z rozrywką, przyjemnością i wygodą. O ile jeszcze w chwilach trwogi szybciej wpatrując się w niebo, dostrzeżemy Zasiadającego na obłokach, o tyle w trakcie letnich wojaży nasze spojrzenie może okazać się tylko zachwytem nad błękitem sklepienia wznoszącego się nad głową. Pięknie byłoby, gdyby spotkanie z naturą: szemrzącym strumieniem, falującym morzem, czy górskimi szczytami przywoływało nam na myśl postać Tego, który powołał do istnienia te niezwykle dzieła. Wiemy jednak, że gdy jest nam „za dobrze”, wówczas stopniowo gaśnie nasz wzrok i wrażliwość na potrzeby duszy. Blask świata przystania nam Boga, który jest jedynym światłem wskazującym drogę, a nie ją przyćmiewającym. Wakacje to idealny moment do wypracowania równowagi pomiędzy pogonią za lepszym jutrem, a troską o to, by każdego dnia być gotowym na stanięcie w prawdzie przed Obliczem Boga. Słyszymy nieustannie o smutnych wydarzeniach, kiedy giną

ludzie w sile wieku, zdający się mieć jeszcze wiele do zrobienia... Pan przypomina wówczas: bądź czujny, zawsze gotowy, dbaj o oliwę w swej lampie, byś nie utknął w mroku grzechu, kiedy zawołam Cię do siebie. Chcielibyśmy, aby Pan Bóg w zamian za pobożne praktyki ofiarował nam lekkie i wygodne życie. Tymczasem logika wiary jest zupełnie odwrotna: im bardziej zbliżam się do Jezusa, tym mocniej uświadamiam sobie, że zaproszenie Go do mojej codzienności równoznaczne jest z przyjęciem krzyża i upodobnieniem się do Niego poprzez znoszenie trudnych relacji rodzinnych, zawodowych, akceptację choroby, samotności itp. By przyjąć do serca taki porządek wiary, która swą dojrzałość osiąga na szczycie Golgoty, potrzeba odwagi. W świecie, który kpi i szydzi ze słów Ewangelii, wyrażenie własnymi wyborami sprzeciwu wobec wizji życia sprowadzającego się tylko do samorealizacji, jest lekcją, którą odrabiać trzeba pomimo wakacji. Jest zadaniem na cały rok, a jednocześnie najbardziej adekwatną formą współczesnej ewangelizacji. Bycie wiary-godnym, czyli prawdziwym - nie „plastikowym chrześcijaninem”, to misja, jaką powierza nam sam Jezus: „weźcie jarzmo swoje na siebie i uccie się ode mnie” (Mt 11, 28).

Przytoczone przeze mnie na wstępie słowa zmarłego 10 lat temu ks. Jerzego Pawlika, niestrudzonego katechety piekarskiego i oddanego służbie pielgrzymom duszpasterza, podpowiadają, jak wśród wielu wątpliwości towarzyszących naszej drodze życiowej wytrwać przy Źródle, które jako jedyne może zaspokoić nasz głód i pragnienie. Nie tylko idąc do Częstochowy, Santiago de Compostela, Jerozolimy, czy Rzymu można rozeznawać wolę Bożą i wsluchiwać się w głos Jezusa niosący nam pokrzepienie. Owszem, wyjście poza granice naszej monotonnej codzienności sprzyja lepszemu wytężeniu zmysłów na to, co chce nam przekazać Miłosierny, lecz tak naprawdę nie możemy zapominać, iż On przemawia do nas każdego dnia w spotykanych ludziach, w sakramentach, w słowie Bożym. Dlatego też można powiedzieć, że każde pielgrzymowanie ziemskimi drogami jest swego rodzaju zintensyfikowaną formą naszej najważniejszej pielgrzymki: tej, która prowadzi ku niebu. Aby ją dobrze przeżyć, potrzebujemy ciągłego wypowiadania naszego „tak” wobec Boga: niech będzie wola TWOJA.

Jako dzieci wpatrzone w wizerunek Piekarskiej Pani, która przypomina nam, że tylko w Bogu spokój może znaleźć nasza utrudzona dusza i tylko w Nim doznać ukojenia, ubogaceni jesteśmy licznymi świadectwami pielgrzymów, którzy, doświadczać u Królowej Śląska pociechy, pozostawiają Jej w darze wszelkiego rodzaju wota. Począwszy od prostych różańców, na których wymodlone zostały nawrócenia, uzdrowienia, czy inne łaski, poprzez złote pierścionki, a na mszalnych kielichach skończywszy. Każde dziecko w inny sposób stara się wyrazić wdzięczność najczulszej Matce, która u Swego Syna oręduje za nami i wstawia się we wszelkich potrzebach. Nie sposób objąć ogromu darów, jakie przechowuje skarbiec sanktuaryjny. Jego część zobaczyć można w ramach ekspozycji dostępnej w Muzeum Sanktuaryjnym. Miejsce to oddane zostało do użytku wiernych w roku 2009, kiedy parafia świętowała 350-lecie kultu Matki Bożej oraz 160-lecie konsekracji bazyliki. Po dziesięciu latach nadszedł czas na ubogacenie zbiorów zebranych w trzech salach ekspozycyjnych.

W minionych tygodniach dzięki wysiłkowi wolontariuszy udało się dokonać w naszym Muzeum generalnych porządków: wyczyścić liczne szaty liturgiczne oraz inne sprzęty ukazujące bogatą spuściznę piekarskiego sanktuarium. Ponadto główna sala zyskała nowe eksponaty: dwie gabloty, w których prezentowane są dary wotywnie górników i hutników, niespotykane nigdzie indziej. Spora ich część to przepiękne wyroby z węgla kamiennego, m.in. misternie wyrzeźbiona 12-kilogramowa monstrancja oraz miniatura bazyliki. W części historycznej wystawy zadbanie o godziwe miejsce dla dwóch ważnych dokumentów: oryginalnego dekretu podpisanego przez papieża Jana XXIII, a ustanawiającego kościół piekarski bazyliką mniejszą (1962) oraz dekretu koronacyjnego z roku 1965, na którym widnieją podpisy m.in. kard. S. Wyszyńskiego oraz kard. K. Wojtyły. Obok makiety przedstawiającej drewniany kościółek pw. św. Bartłomieja zawieszono skan dekretu, potwierdzającego autentyczność relikwii pierwszego patrona parafii wraz z informacją o okolicznościach ich przekazania do naszego sanktuarium przez Stolicę Apostolską (2015). Z ciekawostek znajdujących się w dwóch małych salach: papieskiej i kalwaryjskiej warto wspomnieć o darze kard. S. Dziwisza, który ofiarował albę należącą do św. Jana Pawła II, a także o kamieniu z Golgoty - wotum Piekarskiego Bractwa Kalwaryjskiego jako wyraz wdzięczności za wskrzeszenie tradycji Misterium Męki Pańskiej. Bez wątpienia KAŻDY PIEKARZANIN POWINIEN ODWIEDZIĆ TO MIEJSCE. Zanurzyć się w historii, która trwa i zapisuje się na naszych oczach, nie jest zamkniętą księgą, lecz relacją z żywym Bogiem, który działa wśród nas, jest bliski i zatroskany o nasze losy.

Powyższa inicjatywa upiększenia Muzeum wiąże się także z innym ciekawym jubileuszem. Mianowicie w bieżącym roku mija 20 lat, odkąd swoją regularną i zorganizowaną profesjonalnie posługę pełnią przewodnicy

sanktuaryjni. Ta kilkudziesięcioosobowa grupa narodziła się z inicjatywy ks. prałata Władysława Nieszporka oraz wspomnianego już ks. J. Pawlika. Przez cały okres swej działalności grupie tej przewodniczył pan Antoni Potempa. Wraz ze wzrostem popularności naszego



sanktuarium, które stało się znane już nie tylko z powodu pielgrzymek stanowych, wzrosła liczba grup zorganizowanych, pragnących poznać bliżej cenne dziedzictwo, jakie zachowane jest w murach piekarskiej świątyni. By sprostać niełatwej misji posługiwania pielgrzymom otwarto centrum pielgrzymkowe pełniące rolę biura koordynującego program zwiedzania dla poszczególnych grup, a jednocześnie oferujące pamiątki i okolicznościowe wydawnictwa. Uruchomiono kawiarenkę i „Ogród Anioła”, by stworzyć przestrzeń dla rekreacji i możliwość pokrzepienia ciała. Trwa budowa nowego domu rekolekcyjnego „Nazaret”, który będzie mógł sprostać oczekiwaniom gości, przybywających do Piekar i zatrzymać ich w naszych progach na dłużej, aby weszli głębiej w duchowość tego miejsca i zaczerpnęli więcej łask z serca Opiekunki Sławnej. To wszystko prowokuje do wdzięczności Bogu i ludziom, którzy wspierają te dzieła modlitwą, poświęconym czasem, a także ofiarami. Jesienią planowany jest także nowy nabór na przewodników. Kurs potrwa kilka miesięcy. Zaproszeni są wszyscy, nie tylko parafianie, którzy czują pragnienie opowiadania innym o tym, jak wielkich dzieł dokonuje Bóg pośród nas.

I na koniec wszystkim czytelnikom dedykuję słowa Jana Pawła II z listu Dies Domini: „odpoczynek jest rzeczą świętą, pozwala bowiem człowiekowi wyrwać się z rytmu ziemskich zajęć, czasem nazbyt go pochłaniających, i na nowo sobie uświadomić, że wszystko jest dziełem Bożym. Człowiek, obdarzony przez Boga ogromną władzą nad stworzeniem, mógłby zapomnieć, że Bóg jest stwórcą, od którego wszystko zależy” (DD 65).

Misja Kontynentalna

Pojęcie Misji Kontynentalnej, jako wyrażenie, w Dokumencie Końcowym V Konferencji CELAM z Aparecidy pojawia się tylko raz w punkcie 551. Zostało ujęte w słowach: „To misyjne przebudzenie w formie Misji Kontynentalnej, którego podstawowe założenia zostały zbadane przez naszą Konferencję i, mamy nadzieję, przyniosą bogactwo nauczania, wytycznych i priorytetów, zostaną rozpatrzone jeszcze konkretniej podczas następnego Zgromadzenia Plenarnego CELAM w Hawanie. Misja ta będzie wymagać zdecydowanej współpracy Konferencji biskupów i każdej diecezji z osobna i będzie starała się doprowadzić Kościół do stanu ciągłej misji. Wypłynmy naszymi statkami w morze z potężnym podmuchem Ducha Świętego, bez lęku przed burzami, pewni, że Opatrzność Boża przygotowuje nam wielkie niespodzianki”.

Na zakończenie obrad Piątej Konferencji w Przesłaniu V Konferencji Ogólnej do Narodów Ameryki Łacińskiej i Karaibów z dnia 29 maja 2007 roku w punkcie piątym znalazło się również istotne sformułowanie wzywające do działania w ramach Misji Kontynentalnej. Zapisane zostało w słowach: „My, uczestnicy Piątej Konferencji Ogólnej w Aparecidzie, wraz z całym Kościołem, «wspólnotą miłości», pragniemy objąć cały kontynent, aby przekazać mu miłość Boga i naszą. Mamy nadzieję, że dotrą one również do całego świata. Pod koniec niniejszej Konferencji w Aparecidzie, [i] pod wpływem Ducha Świętego, wzywamy wszystkich naszych braci i siostry, abyśmy zjednoczeni i z entuzjazmem mogli przeprowadzać Wielką Misję Kontynentalną. Będzie ona nową Pięćdziesiątnicą, co skłania nas do wyjścia, w szczególny sposób, na poszukiwanie katolików, którzy odeszli [od Kościoła], oraz tych, którzy nie wiedzą nic lub wiedzą niewiele o Jezusie Chrystusie, abyśmy mogli z radością tworzyć wspólnotę miłości z Bogiem, naszym Ojcem. To misja, która musi dotrzeć do wszystkich, być permanentna i gruntowna. Z ogniem Ducha Świętego idźmy naprzód, tworząc z nadzieją naszą historię zbawienia na drodze ewangelizacji, w otoczeniu tak wielkiego zastępu świadków (por. Hbr 12,1), męczenników, świętych i błogosławionych naszego kontynentu. Swoim świadectwem pokazali nam, iż wierność jest warta zachodu i możliwa aż do końca. Zjednoczeni ze wszystkimi ludźmi modlitwy, zawierzamy Maryi, Matce Boga i Naszej Matce, pierwszej uczennicy w służbie życiu, miłości i pokoju, przyzywanej tytułami Naszej Pani z Aparecidy i Naszej Pani z Guadalupe nowy impuls, który wypływa z tego dnia w przyszłość, na całą Amerykę Łacińską i Karaiby, pod tchnieniem nowej Pięćdziesiątnicy dla naszego Kościoła z niniejszej Piątej Konferencji, którą tu celebrowaliśmy. W Medellin i w Puebla kończyliśmy

[Konferencje], mówiąc «wierzymy». W Aparecidzie, tak jak w San Domingo, ogłaszamy z całą mocą: «wierzymy i mamy nadzieję»”.

Obie te wypowiedzi cechuje wielka troska o dzieje Kościoła, nie tylko w Ameryce Łacińskiej. W centrum zaakcentowany jest człowiek, który związany jest już z Jezusem, bądź Go poszukuje. Spinającą klamrą jest otwarcie na działanie Ducha Świętego, na Jego ogień i Jego tchnienie. Szczególnie wartym zauważenia są przyrównania Konferencji w Aparecidzie do nowej Pięćdziesiątnicy dającej impuls do działania.

Misja Kontynentalna i związany z nią program nie jest oczywiście tylko i wyłącznie „dzieckiem” Aparecidy. Piąta Konferencja jawi się jednak jako punkt docelowy wszelkich procesów, jednakże proces formowania się idei Misji Kontynentalnej związany jest z kilkoma dwudziestowiecznymi synodami latynoamerykańskimi, które miały i wciąż mają ogromny wpływ na życie i działalność Kościoła na kontynencie. Właśnie na tych synodach tworzył się szkielet Misji Kontynentalnej. Dlatego też wymiar pastoralny Konferencji w Aparecidzie nie byłby możliwy do uzyskania, gdyby nie wcześniejsze synody misyjne oraz ich śmiała wizja rozwoju wiary w powiązaniu z realnym życiem współczesnego świata.

Szukanie tzw. złotego środka, by umiejętnie powiązać głoszenie Ewangelii, rozkrzewianie wiary, a przy tym niesienie dostatecznej pomocy człowiekowi jest już w Kościele kwestią znaną. Mianowicie w połowie XX wieku w krajach misyjnych pojawiła się dysproporcja pomiędzy nauczaniem a pomaganiem. Misjonarze zauważyli przewagę pracy humanitarnej nad ewangelizacją. Stąd też papież Paweł VI wprowadził w swojej encyklice *Populorum progressio* pojęcie rozwoju integralnego. Zakładało ono stosowanie idącego w parze rozwoju zarówno na



jest używanie metody duszpasterskiej wprost pochodzącej z Ewangelii, od Chrystusa. Czwarte zadanie to wychodzenie z miejsc typowo i administracyjnie kościelnych ku światu. Piątym wyznacznikiem jest wymóg nawrócenia osób i struktur związanych z Kościołem. Ostatnim elementem tworzącym jest pomoc w transformacji społecznej świata oraz wymiar i charakter ekumeniczny.

Powyższe punkty charakteryzujące Misję Kontynentalną ukazują swoiste novum, jakie zostało w tym programie zastosowane. Ta swoista innowacja kościelna sprawia, że przesłanie Misji Kontynentalnej staje się w pewien sposób bardzo uniwersalne, ponieważ obowiązuje wszystkich i wzywa do powszechnej gorliwości ewangelizacyjnej. Poprzez to, stan życia Kościoła we wszystkich Jego wymiarach ma być stanem permanentnie niespokojnym, twórczym i zaczepnym. Biskupi Konferencji Episkopatu Chile w dokumencie z 2009 roku *La Misiòn Continental en Chile* zatwierdzonym podczas 96. Zebrania Plenarnego, które odbywało się w listopadzie 2008 roku w Rzymie z okazji wizyty ad limina Apostolorum, uznali, że ta postać Kościoła będzie się ujawniać w trzech charakterystykach eklesjalnego istnienia i działania: w stanie misji, w stanie nawrócenia i w stanie otwarcia.

Cechy te doskonale dostrzegalne są w pontyfikacie papieża Franciszka. Akcentuje je w swoim nauczaniu, ponieważ częstokroć odwołuje się do haseł o misyjnym charakterze Kościoła np.: Kościół w permanentnym stanie misji, jak i do samej Misji Kontynentalnej. Papież nie boi się poruszać również poważnych tematów, wręcz niepokojących, związanych z ewangelizacją, a które to dotyczą Kościoła latynoamerykańskiego.

Franciszek zdaje sobie sprawę, że wypełnianie zadań wynikających z Misji Kontynentalnej napotyka aktualnie bowiem na coraz to więcej zagrożeń. Kościół Ameryki Łacińskiej dostrzega widmo postępującej sekularyzacji i laicyzacji społeczeństwa. Stoi bowiem przed trudnym wyzwaniem związanym z odchodzeniem katolików do innych kościołów i sekt oraz zaniku podstawowych wartości chrześcijańskich, selektywnego podchodzenia do prawd wiary i nauczania Kościoła czy też utraty poczucia przynależności do Kościoła albo całkowitej utraty tożsamości chrześcijańskiej.

Pomimo budzących się negatywnych opinii „Papież Franciszek komunikując podstawowe myśli Wielkiej Misji Kontynentalnej dziś już całemu światu chrześcijańskiemu nie tyle omawia idee, co idee tłumaczy za pomocą wymownych, głębokich, czasem niepokojących zwolenników świętego spokoju, gestów. Papież obrał świadomie ten styl. I dzięki temu stylowi południowoamerykański projekt pastoralny ma szansę stać się wielką misją międzykontynentalną”.

plaszczyźnie ekonomicznej jak i duchowej i moralnej.

Dokument Końcowy również akcentuje, by Kościół umiejętnie potrafił odnaleźć się we wzajemnym przenikaniu się struktur, czyniąc konkretne postanowienia. W punkcie 367 czytamy: „Posługa duszpasterska Kościoła nie może ignorować historycznego kontekstu, w którym żyją jego członkowie. Jego życie jest umiejscowione w bardzo konkretnych kontekstach społeczno-kulturowych. Te przemiany społeczne i kulturowe w naturalny sposób stawiają nowe wyzwania przed Kościołem w jego misji budowania Królestwa Bożego. Z tego wynika potrzeba eklesjalnej odnowy - w wierności Duchowi Świętemu, który ją przeprowadza - która zakłada duchowe, pastoralne, jak również instytucjonalne reformy”.

Wspomnianą odnowę realizującą się w programie Misji Kontynentalnej możemy zawrzeć w sześciu ważnych elementach konstytutywnych. Pierwszym jest istotny impuls misyjny dla Kościoła w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach. Drugim jest postawienie wspólnoty w powszechnej mobilizacji apostołowskiej (egzystencja wspólnot staje się misyjną). Kolejnym istotnym zadaniem Misji Kontynentalnej





Jak bliska nam jesteś, Maryjo!

Do Matki Bożej

Matką mi jesteś
bo matka bezbronna
każdego najpewniej obroni
choćby jednym palcem
jak uśmiechem dłoni
zwykłym krzyżykiem
zdjętym ze swojego ciała

Królową mi jesteś
gdy panujesz we mnie
gdy grzechy swe wyznam
płacząc po kryjomu
uklęknę - zaproszę do siebie
byś tupała na diabła w całym moim domu

ks. Jan Twardowski

„Matka, która wszystko rozumie, sercem ogarnia każdego z nas” - są to dobrze znane słowa pieśni nierzadko śpiewanej w naszych kościołach. Wspomnijmy te chwile, ileż to razy było nam lżej na sercu, gdy mogliśmy wszystko powiedzieć matce, zwierzyć się z tego, co nas trapi, co nas boli. Maryja - Matka moja i Twoja, Matka nas wszystkich, która wciąż pociesza, obejmuje swą matczyną troską, duchowym macierzyństwem. Wstawia się za nami i trwa przy nas przez cały czas. I chociaż pełna łaski, silna w walce z Szatanem, miażdżąca głowę węża, jest jednocześnie dobrą Mamą dla wszystkich szukających pocieszenia; jest ratunkiem dla tych, którym właśnie w tym momencie potrzeba otrzeć płynące po policzkach łzy. Nie bój się więc powierzyć Maryi każdego dnia, zawierzyć jej swoich bliskich, swojej codzienności, całego życia. Z Nią możesz dzielić i radości, i smutki, sukcesy i niepowodzenia. Śpiewaj modlitwy i pieśni ku czci Twej Matki, pozdrawiaj Ją po przebudzeniu, odwiedź Ją w kościele w ciągu dnia, na krótko, na chwilę, aby powiedzieć jedno słowo, jedno pozdrowienie. Kochaj Maryję całym sercem i wierz mocno, że i Ty jesteś przez Nią kochany. Masz jedyne i niepowtarzalne miejsce w Jej sercu. Nie bój się! Twoja Matka nigdy Cię nie opuści, nigdy nie zostawi. Ona ukoji Twój ból, wskaże drogę wyjścia z trudności, otoczy Cię bezgraniczną miłością. „Zaufaj bez reszty Maryi, zaufaj jej wielkiej miłości, zaufaj a Ona twe troski jak Matka zamieni w radość”.

Już od kilku lat w piekarskim sanktuarium możemy uczestniczyć w inscenizacji związanej z Wniebowzięciem Najświętszej Maryi Panny. Również i w tym roku zachęcamy



do wzięcia udziału w tym wyjątkowym wydarzeniu. Obchody Maryjne rozpoczniemy 14 sierpnia w Wigilię Uroczystości Wniebowzięcia w Bazylice. Po nieszpórach będziemy uczestniczyć w momencie zaśnięcia Matki Bożej. Jest to niezwykle podniosły i dostojny moment zasłonięcia figury Maryi przez dziewczyny ubrane w białe suknie, będący symbolicznym gestem pożegnania z naszą Najukochańszą Matką. Następnie udamy się na Rajski Plac, gdzie rozpocznie się obrzęd przygotowania Maryi do symbolicznego pogrzebu, podczas którego nastąpi obmycie ciała Niepokalanej, namaszczenie olejami z Ziemi Świętej, ubranie w szaty pogrzebowe oraz przyozdobienie kwiatami. Po zakończeniu tej części udamy się Wzgórze Kalwaryjskie na dróżki różańcowe. Obchody zostaną zakończone w kaplicy Grobu Matki Bożej.

Stanisław Kostka Czerniejewski -

dziennikarz i propagator kultu maryjnego w Piekarach Śl.

Stanisław Kostka Czerniejewski (ur. 1836 r. w Poznaniu w rodzinie bogatego restauratora) przyjechał do Piekar Śl. w 1888 roku jako redaktor odpowiedzialny za nowe czasopismo „Gwiazda Piekarska”. Swoją drogę zawodową rozpoczął w warszawskiej „Kronice Rodzinnej”, tworzonej przed Edwarda Odyńca, przyjaciela Adama Mickiewicza. Tam kierował działem kościelnym. W 1880 r. udał się do Częstochowy, gdzie odkupił drukarnię i przy Alejach NMP uruchomił ośrodek wydawniczy, a później otworzył także księgarnię i litografię. Czerniejewski wydawał gazetę, powieści, sztuki teatralne, książki religijne, elementarze, książeczki rzemieślnicze.

W Piekarach mieszkańcy przyjęli nowe czasopismo tworzone przez Czerniejewskiego z pewnym entuzjazmem. Jednak gazeta borykała się z trudnościami finansowymi niemal przez cały czas. „Gwiazda Piekarska” miała ok. 1000 prenumeratorów. Była pismem ludowym poświęconym sprawom politycznym, społecznym i oświaty. St. Czerniejewski sięgał do tematyki związanej z życiem Kościoła katolickiego, głównie Kościoła pielgrzymkowego, nawiązywał współpracę z ks. Leopoldem Nerlichem. Często zmieniał winietę i podtytułu, aby trafić do lokalnych czytelników i pątników. Był zwolennikiem poglądu, że duchowieństwa z mocy swojego autorytetu nie wolno krytykować. Uważał, że czytelnicy oczekują prawdy. Czerniejewski spisywał podania ludowe o Matce Bożej Piekarskiej, pisał opowiadania dydaktyczne, a także opowiadania oparte na autentycznych wydarzeniach. Linii piekarskiego pisma przyświecała misja pielęgnowania takich cnót jak: konieczność obrony wiary, posłuszeństwo rodzicom, pilność, trzeźwość, prawość, skromność, pokora. Wydawca czasopisma „Gwiazda Piekarska” napisał jedyną swą pieśń o Matce Boskiej Piekarskiej z incipitem „Chrystusowa Matko miła” śpiewaną na nutę pieśni „Gwiazdo morza”. W 1900 r. zaprzestał wydawania „Gwiazdy Piekarskiej” z powodu problemów finansowych i objął redakcję „Gazety Katolickiej” - najbardziej niepopularnej gazety na Śląsku. Czerniejewski wkrótce popadł w konflikt z prawem pruskim i trafił na 4 miesiące do więzienia. Zmarł na raka w 1903 r. w Królewskiej Hucie.

Ks. Janusz Wycisło w najnowszej publikacji „Znani i mniej znani w dziejach kościoła pielgrzymkowego w Piekarach. Materiały do wybranych biogramów” przywołuje postać Stanisława Czerniejewskiego - dziennikarza, wydawcy, pisarza ludowego i propagatora kultu Matki Bożej



Piekarskiej - i zamieszcza ją wśród dwudziestu dwóch osób, których działania „zdołały ocalić, pogłębić i rozwinąć w świadomości społecznej oraz w praktyce życia społecznego podstawowe wartości chrześcijańskie i ogólnoludzkie respektowane w całym cywilizowanym świecie”. Wycisło notuje, że „redaktor przybyły z Poznania via Częstochowa nie potrafił nawiązać bardziej osobistego kontaktu z czytelnikami śląskimi i trafić do ich świadomości”. Być może dlatego ta postać nie przebiła się do powszechnej świadomości historycznej tutejszej społeczności lokalnej. Niewątpliwie dla Stanisława Czerniejewskiego Piekary stały się ważną przystanią twórczą.

Na podstawie biogramu S. K. Czerniejewskiego pochodzącego z książki ks. Janusza Wycisła „Znani i mniej znani w dziejach kościoła pielgrzymkowego w Piekarach. Materiały do wybranych biogramów” (Katowice 2019).

Jaką wiarę proponuje Księga Hioba?

Hiob to bohater starotestamentowy znany bardzo dobrze chyba każdemu z nas, ponieważ cierpienie jest tą wartością, którą spotykamy na co dzień – zwłaszcza we współczesnym świecie. Hiob, wyróżniający się wielką pobożnością i należący do najbogatszych ludzi zamieszkających na Wschodzie, został poddany próbie wiary.

Aby sprawdzić, czy raczej zakwestionować bezinteresowną prawość Hioba, która została potwierdzona przez Boga, szatan posunął się, po ludzku mówiąc, do najtrudniejszej z prób, mianowicie zniszczył jego dobra materialne i, co chyba najgorsze, wytracił dzieci. Jednak również tego było mało szatanowi, poszedł więc przed majestat Boga i prosił, aby Bóg pozwolił mu dotknąć Hioba chorobą trądu, wszystkie te nieszczęścia miały się bowiem za przyzwoleniem Boga. Na jedno tylko Bóg się nie zgodził, co zaznaczył na koniec rozmowy z szatanem, mianowicie życie Hioba miało pozostać nietknięte. Pomimo tak wielkiego cierpienia, którego Hiob doświadczył, Bóg nie zawiódł się na nim, ponieważ ów człowiek pokładł całą ufność w woli Boga. Jego ufność była tak wielka, że nawet urągania własnej żony czy podszepty innych ludzi, nie zaślepiły jego oddania Bogu i nie pozwoliły mu odejść ze ścieżki prowadzącej do Królestwa Bożego.

Dzięki takiej postawie Hiob dowodzi, wpierv szatanowi, a następnie nam, że jesteśmy zdolni do kochania Boga, nie patrząc na osobiste korzyści. Jego postawa pokazuje, że dobra materialne nie mogą być na pierwszym miejscu, nie powinny nam one przyćmiewać Boga. To nie one mają być wskaźnikami naszej wiary i miłości do Niego. Mianowicie, kiedy odczuwamy dobrobyt i radość z obecności bliskich, to wtedy wszystko wydaje nam się pięknie i „Panie Boże, kocham Cię” przychodzi nam bardzo łatwo, jednak, kiedy coś nie jest po naszej myśli, to najczęściej obrażamy się na Boga i nie chcemy z Nim w ogóle rozmawiać, obwiniając Go za cały nasz ból i smutek. Hiob jest przykładem, że można się Bogu żalić i pytać, dlaczego tak jest, ale samo postawienie pytania nie załatwia sprawy, bo wiemy, że pytanie wymaga odpowiedzi. Bóg daje odpowiedź, tylko my musimy Go słuchać. W jaki sposób? Bóg przemawia do nas przez słowa Pisma Świętego, mówi do nas przez człowieka i konkretne działanie. Bóg wie, co jest dla nas najlepsze, a różne próby czy też doświadczenia mają służyć naszemu uświęceniu i pogłębianiu wiary. Hiob był wierny do końca, pokładał nadzieję w Bogu, i, choć nie poczuwał się do winy i nie mógł zrozumieć postępowania Boga wobec niego, to pozostał Mu wierny. Nie rozumiał postępowania Boga wobec niego, jednak nie stanowiło to dla niego problemu i, pomimo swojej rozpacz, nie oskarżał Boga o niesprawiedliwość, nie urągał Mu, a wręcz przeciwnie: wykazał się tak wielką wiarą, że Bóg uzna go niewinnym i okaże mu swą łaskawość. Ta wielka ufność

spowodowała, że Bóg przywrócił mu zdrowie, dzieci i majątność. Hiob był przekonany, że Bóg od samego początku jest sprawiedliwy i jest swoistym fundamentem wszelkiej sprawiedliwości, postanowił jeszcze raz przypatrzeć się własnej koncepcji rozumienia sprawiedliwości, czy pozostaje ona zgodna z Bożą. Zdaje sobie sprawę, że w chwili kryzysu spowodowanego próbą mogło dojść do zachwiania ufności. To uczy nas, że raz osiągnięta „pewność” w przekonaniach, czy cnotach, nie powinna spowodować braku czujności, że w chwili doświadczenia cierpienia coś może ulec pewnym zmianom.

Hiob doszedł do zrozumienia swoich ograniczeń i prawdziwej pokory oraz tego, że człowiek nie jest zależny od samego siebie, i nie decyduje sam o swoim życiu. Zdaje sobie sprawę, że bez pomocy grozi mu zagubienie. My również musimy uznać naszą ograniczoność: pomimo tak dalece posuniętych możliwości i doświadczeń naukowych, człowiek musi zdawać sobie sprawę, że to wszystko umożliwia nam Bóg, gdyby nie było przyzwolenia Boga, marne byłoby nasze szukanie. Współcześnie obserwujemy tendencje usuwania czy nawet wyeliminowania Boga z niemal wszystkich dziedzin naszego życia. A wszystko to, co poznajemy, poznajemy dzięki Bogu i dlatego powinno to służyć jeszcze głębszemu doświadczeniu Boga: tajemniczego, ale zarazem żywego i bliskiego nam, tak jak postępował Hiob.

Postawa Hioba uczy nas autentycznego poszukiwania Boga, naucza prawdziwej, szczerzej modlitwy, prowadzącej do rzeczywistego spotkania z Bogiem - jednak nie tym Bogiem, którego tak często umieszczamy w przegródkach naszych schematów, ale z Bogiem, który jest naszym przyjacielem. Owszem, to trudny przyjaciel, bo wymagający, zaskakuje nas, a jakże często przerasta nas Jego wielkość i tajemniczość. I choć mamy czasem wrażenie, że jest daleko i niedostępny, to On w swojej cichości jest blisko nas - prowadzi nas za rękę, jak dobry Ojciec prowadzi swoje dzieci.

Hiob swoją postawą pokazuje nam, że w każdej sytuacji, nawet uchodzącej za najbardziej dramatyczną w życiu, należy być człowiekiem wierzącym. Pomimo smutku i przygnębienia, jaki mu towarzyszył, Hiob nie odstąpił od kryteriów wiary i jej wartości. Co więcej, wypowiadał słowa pełne zaufania i pokory: „Niech imię Pańskie będzie błogostawione!”

V Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej

REGINAE SILESIAE GLORIA

Patronat honorowy objęli:

Sława Umińska Duraj - Prezydent Miasta Piekary Śląskie

Tomasz Wesolowski - Przewodniczący rady Miasta Piekary Śląskie

Piotr Buchwald - Prezes Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego

Ks Krzysztof Fulek - proboszcz i kustosz piekarskiego Sanktuarium

Dyrektor Artystyczny - **Klaudiusz Jania**

07.07.2019 koncert inauguracyjny - Bazylika NMP

Pamięci 30 rocznicy pielgrzymki Papieża Jana Pawła II do Katowic przed oblicze Piekarskiej Madonny

Agnieszka Bielaniuk-Witomska - voc, Ireneusz Miczka - voc, Jarosław Spatek - trąbki, Klaudiusz Jania - organy

21.07.2019 koncert kameralny
Krakowskie Trio Stroikowe

04.08.2019 koncert organowy
Bogdan Narloch - organy

15.08.2019 koncert organowy
Krzysztof Karcz - organy

25.08.2019 koncert kameralny
Trio Baroque

12.09.2019 koncert finałowy
Jonas Herzog - organy (Niemcy)

WSZYSTKIE KONCERTY ODBYWAJĄ SIĘ W BAZYLICE.
GODZINA ROZPOCZĘCIA KONCERTÓW - GODZ 17

SPONSORZY:



CZYSTA ZIEMIA

PATRONAT MEDIALNY:



Rozmaitości parafialne

1 VI 2019

W ramach VI archidiecezjalnej pielgrzymki osób, zaangażowanych w modlitwę za kapłanów, o godz. 10.00 stawili się członkowie Apostolatu Margaretka, Wspólnot Wieczernika, Dzieła Duchowej Adopcji Kapłanów. Kulminacyjny punkt wyznaczyła Eucharystia. W jej celebrowanie włączył się ks. Bernard Halemba, rezydent par. św. Floriana w Chorzowie, emerytowany proboszcz par. Matki Bożej Bolesnej w Mysłowicach Brzęczkowicach. Po Mszy św. adorowano Najświętszy Sakrament. W dalszej części nie zabrakło wspólnego spotkania przy stole w Ogrodzie Anioła.

Czerwcową gościnę u Matki Bożej Piekarskiej, oprócz „częstki” diecezji bielsko-żywieckiej, reprezentowanej przez par. Imienia NMP w Cieszyńcu Bobrku (30 osób), zainaugurowały archidiecezje: warszawska, reprezentowana przez 45-osobową grupę z par. św. Franciszka z Asyżu w Izabelinie oraz wrocławska, reprezentowana przez Franciszkański Zakon Świeckich przy par. Podwyższenia Krzyża Świętego w Strzelinie. 50-osobowej grupie FZŚ towarzyszył asystent regionalny - o. Kunibert Kubisz OFM z Prowincji św. Jadwigi w Kłodzku, w diecezji świdnickiej.

Do Księgi Celebransów wpisał się m.in. emerytowany kapłan, posługujący poza granicami Polski - ks. Tadeusz Flak, związany z południową częścią Niemiec, z diecezją Augsburga w metropolii Monachium i Freising.

Ze względu na pierwszą sobotę miesiąca elementem dnia stała się szczególna modlitwa z tzw. intencją wynagradzającą Niepokalanemu Sercu Maryi, stanowiąca element fatimskiej drogi ocalenia. Różaniec wynagradzający, oparty o część radosną, prowadzony przed Najświętszym Sakramentem przez ks. Tomasza Nowaka, połączono z rozmyślaniami nad poszczególnymi tajemnicami.

8 VI 2019

W sobotę 7. tygodnia wielkanocnego do Matki Bożej Piekarskiej przybyło sześć grup. Dwie z nich reprezentowały archidiecezję katowicką: 1) Bractwo Szkaplerzne (20 osób), funkcjonujące w par. Świętego Michała Archaniola w Rudzie Śląskiej Orzegowie; 2) „częstka” Śląskiej Chorałki ZHP - seniorzy i instruktorzy (15 osób), przybywający do miejsca kultu patrona harcerzy, by uczcić - obecne w kościele na Wzgórzu Kalwaryjskim - relikwie bł. ks. phm. Stefana Wincentego Frelichowskiego z okazji przypadającej „wczoraj”, 7 czerwca, 20. rocznicy beatyfikacji. Oprócz archidiecezji wrocławskiej (Leśnica, 50 osób) stawili się częstki trzech diecezji: opolskiej - Stowarzyszenie Przyjaciół Misji Franciszkańskich im. O. Dominika Kiescha, „bazujące” na Górze św. Anny (25-osobowej grupie asystował o. Błażej Kurowski OFM, wikariusz biskupi ds. Życia Konsekrowanego); bielsko-żywieckiej (Hałcnów, 50 osób); sosnowieckiej (Sosnowiec, 50 osób). Większość grup dnia dzisiejszego, podczas pobytu w Piekarach Śląskich, odwiedziła kościół kalwaryjski, adorując rany Jezusa Chrystusa, obecne na - znajdującym się tam - Cielunio Turyskim.

W pielgrzymowanie wpisała się Italia, przybywając w kilku-osobowej grupie pracowników naukowych jednej z uczelni Mediolanu.

„Dzisiaj” zmarł ks. Bronisław Gawron, kapłan związany z Piekarami Śląskimi pochodzeniem i posługą m.in. kapelana szpitalnego, inicjatora działalności na rzecz osób z uzależnieniem alkoholowym. Jego dewiza kapłańska brzmiała: „Być zawsze blisko człowieka”. Pogrzeb odbył się 12 czerwca w Brzozowicach Kamieniu.

2 VI 2019

W uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego odbyła się archidiecezjalna pielgrzymka niewidomych i niedowidzących. Uczestniczyło w niej ok. 150 osób, zrzeszonych w kołach, działających na terenie archidiecezji katowickiej, jak i diecezji, bezpośrednio z nią sąsiadujących. Mszę św., której celebrowanie rozpoczęło o godz. 10.30, sprawował ks. Jan Soltysik, proboszcz par. Matki Bożej Częstochowskiej w Mysłowicach Kosztowach, a zarazem kapłan wspierający osoby z dysfunkcją wzroku.

Homilia, głoszona w tym dniu podczas każdej Mszy św., stanowiła zachętę do włączenia się we wspólnotę Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, głoszącą współczesnemu światu przesłanie pokoju i dobra. Posługę kaznodziei pełnił asystent regionu Katowice - o. Maksymilian Brylowski OFM.

Dwa dni później, 4 czerwca, stawiała się 50-osobowa grupa z archidiecezji poznańskiej, z par. Świętej Trójcy w Słężewie.

7 VI 2019

Czuwanie w pierwszy piątek miesiąca, rozpoczęte przez „częstkę” dekanatu Piekary Śląskie o godz. 20.00, podjęła par. św. Józefa. 50-osobowej grupie uczestników modlitwy asystowali wikariusze: ks. Szymon Kubica i ks. Mateusz Klimek.

Do grona pielgrzymów dołączyła 50-osobowa grupa, reprezentująca Apostolat Margaretka, wywodzący się z diecezji kaliskiej. Poprzedniego dnia, 6 czerwca, przybyła 55-osobowa grupa z Pleszewa, również z diecezji kaliskiej.

W dniu, oznaczonym tą datą, przypada wspomnienie liturgiczne franciszkańskich misjonarzy: o. Zbigniewa Strzałkowskiego i o. Michała Tomasza. Męczennicy z Peru, beatyfikowani 5 grudnia 2015 roku w Chimbote, pracę misyjną - oprócz Limy - związali z Pariacoto, gdzie zginęli z rąk terrorystów Świetlistego Szlaku. Każdej Mszy św. towarzyszyło uczczenie relikwii beatyfikowanych ojców franciszkanów konwentualnych, obecnych „u nas” od 12 maja 2019 roku, którym - od następnego dnia, od 8 czerwca - można oddawać cześć w ołtarzu bocznej nawy Najświętszego Serca Pana Jezusa.

11 VI 2019

Przed wizerunkiem Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej modlili się kapłani, posługujący w Czechach, w archidiecezji otomunieckiej, przybywając w 7-osobowej grupie. Sanktuarium w Piekarach Śląskich, wpisane w Via Regia, odwiedził Piotr Damasiewicz, artysta-muzyk, pochodzący z Wrocławia. 13 maja wyruszył w pieszą pielgrzymkę do Santiago de Compostela, rozpoczynając ją na granicy polsko-ukraińskiej, w miejscowości Korczowa. Jak zaznaczył, metę międzynarodowego szlaku pątniczego osiągnie w październiku, pokonując ponad 4000 km. Elementem trasy zamierza uczynić 100 koncertów na trąbce, przewidzianych w miejscach kultu religijnego różnych wyznań - jeden z nich wybrzmiał w Sączowie, skąd „tu” dotarł. Grono pielgrzymów powiększyła 30-osobowa grupa z archidiecezji katowickiej, z par. Wniebowzięcia NMP w Studzionce, jak również 35-osobowa grupa, uczestnicząca w wyjeździe, zorganizowanym przez Soltur Biuro Podróży, bazujące w Krakowie.

Następnego dnia, 12 czerwca, stawiała się 25-osobowa grupa z diecezji bielsko-żywieckiej, reprezentując par. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bierach.

9 VI 2019

W uroczystość Zesłania Ducha Świętego odbyła się pielgrzymka niesłyszących i niedosłyszących, gromadząc ok. 100 osób. Jej kulminacyjny punkt stanowiła Eucharystia, której sprawowanie rozpoczęto o godz. 11.00 w kościele kalwaryjskim. Całość animował Ośrodek Duszpasterstwa Głuchoniemych w Rudzie Śląskiej - tam duszpasterską posługę wśród osób z dysfunkcją słuchu pełni ks. Łukasz Cnota, wikariusz rudzkiej par. św. Piusa X. W sposób szczególnie przywołany został kapłan, pochodzący z Piekar Śląskich - ks. Konrad Lubos. W tym roku, 10 maja, przypadła 20. rocznica jego śmierci. „Stojąc” u początków formowania się struktur duszpasterstwa głuchoniemych, „rozszerzył je” na niewidomych i niedowidzących, jak również na niepełnosprawnych intelektualnie.

Historię kultu maryjnego w Piekarach Śląskich poznała 50-osobowa grupa z województwa świętokrzyskiego, reprezentująca Polskie Stowarzyszenie Diabetyków - Oddział Rejonowy w Kielcach.

Następnego dnia, 10 czerwca, w święto NMP Matki Kościoła, w krypcie katedry Chrystusa Króla w Katowicach miało miejsce nabożeństwo postania i misji dla księży wikariuszy, którzy podejmą posługę w parafiach archidiecezji katowickiej. M.in. uczestniczyli w nim „nasi” kapłani: ks. Rafał Mucha, ks. Mariusz Staś, ks. Adam Zgodzaj. Wraz z końcem wakacji letnich nowymi placówkami duszpasterskimi wikariuszy staną się: dla ks. Rafała - par. św. Jana Chrzciciela w Pawłowicach Śląskich; dla ks. Mariusza - par. MB Szkaplerznej w Imielinie; dla ks. Adama - par. Wniebowzięcia NMP w Kobiórze. Nieco wcześniej, 6 czerwca, abp Wiktor Skworec mianował nowych proboszczów i administratorów archidiecezji katowickiej, m.in. ks. Grzegorza Śmiecińskiego, obejmującego par. MB Królowej Różańca Świętego w Łaziskach Górnych. Kapłan, pełniący dotąd funkcję sekretarza metropolity katowickiego, przewodniczył Mszy św., celebrowanej w kościele kalwaryjskim 18 maja, którą dziękowano za 5. edycji Chwalebne Misterium Męki Pańskiej. Modlitwą objęto aktorów i dobroczyńców tego wydarzenia, jak również całą społeczność Piekarskiego Bractwa Kalwaryjskiego. Po Eucharystii odbył się panel dyskusyjny. Udział w nim zaznaczyli ci, którzy stali u początku powrotu idei misterium, nadając mu jednocześnie obecny kształt: Dominik Piórkowski, Wanda Kowalewska, ks. Adam Zgodzaj. Dla podkreślenia jubileuszu 5-lecia wydany został album, zawierający zdjęcia i kronikarskie opisy poszczególnych edycji, zainicjowanych „na powrót” w roku 2015.

16 VI 2019

W uroczystość Trójcy Przenajświętszej odbyła się pielgrzymka Związku Górnośląskiego, po raz 29. przeżywana u Mikołaja Sprawiedliwości i Miłości Społecznej. Uczestniczyło w niej ok. 100 osób, skupionych w kołach i bractwach metropolii katowickiej. Eucharystię rozpoczęła o godz. 10.30, sprawował ks. Rafał Mucha. Członkowie organizacji aktywnie włączyli się w oprawę Mszy św., ubogacanej obecnością pocztów sztandarowych i poprzedzonej modlitwą przy pomniku św. Jana Pawła II. W jeden z kolejnych punktów, oprócz występu artystycznego, wpisano wykład: „Powstania śląskie - pamięć i interpretacje”.

U Matki Bożej Piekarskiej stawiała się archidiecezja przemyska, przybywając w 55-osobowej grupie.

13 – 14 VI 2019

Po raz siódmy w kalendarzu diecezji polskich obchodzono święto Jezusa Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana, składające do intensywnej modlitwy o uświęcenie duchowieństwa i troski o powołania. Mszy św. wieczornej, sprawowanej w przypadające 13 czerwca wspomnienie św. Antoniego z Padwy, „przewodzącej” na szlak fatimskiego orędzia, przewodniczył ks. Paweł Pukowiec. Po jej zakończeniu ks. prob. Krzysztof Fulek rozpoczął rozważanie, stanowiące wstęp do modlitwy różańcowej, obejmującej „dzisiaj” tajemnice światła. Ponawiając zaproszenie do podjęcia Krucjaty Jednej Intencji, ks. Proboszcz przywołał słowa Matki Bożej, skierowane do Łucji podczas drugiego objawienia w 1917 roku: „Pan Jezus pragnie się tobą posłużyć, abym była bardziej znana i kochana. Pragnie ustanowić na świecie kult mojego Niepokalanego Serca. Tym, którzy przyjmą to nabożeństwo obiecuje zbawienie. Te dusze będą przez Boga kochane, jak kwiaty przeze mnie postawione dla ozdoby Jego tronu”. Od 8 czerwca w ołtarzu bocznej nawy św. Józefa obecne są na co dzień relikwie Świętych Dzieci: Franciszka i Hiacynty.

13 czerwca 1999 roku, wśród 108 Męczenników II wojny światowej, wyniesionych na ołtarze, Kościół katowicki „zyskał” dwóch: ks. Emila Szramka i ks. Józefa Czempieła. 14 czerwca, świętując 20. rocznicę tego wydarzenia, podczas Mszy św. wieczornej, której przewodniczył ks. prob. Krzysztof Fulek, dziękowano za życie i kapłańskie posługiwanie „błogosławionego rodem z Piekar Śląskich”, męczennika za wiarę, orędownika zagrożonych rodzin, apostoła trzeźwości, „opartego o wzór” jej krzewicieli: ks. Jana Alojzego Fietzka i ks. Jana Kapicy. W homilii przypomniana została droga bł. ks. Józefa Czempieła, związanego posługą proboszcza z par. Wniebowzięcia NMP w Chorzowie Batorym. „Tam”, w ramach IV Czempielady, przyznano ks. Henrykowi Olszarowi statuetkę jego imienia. To wyróżnienie otrzymują osoby, realizujące ideały Śląskiego Machabeusza, do których należą m.in.: dobroczynność, walka z ubóstwem i społecznym wykluczeniem, abstynencja, dbałość o pogłębianie tożsamości chrześcijańskiej w środowisku.

Do grona pielgrzymów, goszczących u Matki Bożej Piekarskiej, dołączyła diecezja gliwicka, przybywając w 30-osobowej grupie dziecięco-młodzieżowej, reprezentującej Szkołę Podstawową nr 2 w Bytomiu, funkcjonującą w strukturach par. św. Anny, jak również w 15-osobowej grupie, reprezentującej społeczność uczniowską Zespołu Szkół im. św. Edyty Stein Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Lublińcu.

17 VI 2019

We Mszy św., której celebrowanie rozpoczęto o godz. 10.00, uczestniczyli pielgrzymi, zdążający pieszo do Jerozolimy - Jolanta i Zbigniew Janczakowie, emerytowani nauczyciele. Wyruszyli z Mirosławia (archidiecezja gnieźnieńska) 4 czerwca, wpisując w motto drogi, podjętej w intencji pokoju na świecie, słowa papieża Franciszka: „Jesteśmy braćmi, choć jesteśmy różni”. Do Piekar Śląskich dotarli w 14. dniu pielgrzymowania. W pół roku zamierzają pokonać trasę o długości 4,5 tys. kilometrów, kierując się z Polski do Ziemi Świętej przed Słowację, Węgry, Chorwację, Bośnię i Hercegowinę (dłuższy pobyt zaplanowany w Medjugorje), Albanię, Macedonię, Grecję, Turcję i Cypr.

W pobyt u Matki Bożej Piekarskiej wpisała się 65-osobowa grupa dziecięco-młodzieżowa, wywodząca się z par. św. Marii Magdaleny w Tychach (Dzieci Maryi i Liturgiczna Służba Ołtarza).

15 VI 2019

Spośród ośmiu grup, wpisanych w sobotnie pielgrzymowanie, trzy z nich, wywodząc się „spod” znaku Najświętszego Serca Pana Jezusa, reprezentowały parafie archidiecezji katowickiej: 1) NSPJ w Rybniku-Niedobczycach (60) - osoby niepełnosprawne wraz z opiekunami, uczestniczące w wyjeździe, zorganizowanym pod patronatem Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej; 2) NSPJ w Katowicach (35) - osoby, udające się „stąd” wraz z Misjonarzami Oblatami Maryi Niepokalanej do Lublińca na uroczystości 20. rocznicy beatyfikacji o. Józefa Cebuli OMI, jednego ze 108 męczenników II wojny światowej; 3) NSPJ w Chorzowie Batorym - ok. 30-osobowa grupa, uczestnicząca w 42. Pieszej Pielgrzymce Parafialnej na Jasną Górę.

Spoza Kościoła katowickiego, najmniejsza z grup przybyła z archidiecezji krakowskiej. Tworzyło ją 8 osób, wywodzących się Instytutu Świeckiego Ochotniczek Księdza Bosko (VDB), którym towarzyszył ks. Dariusz Porzucek SDB - Kierownik Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie. Posługę przewodnika sanktuarijnego wpisano też w pobyt częstek diecezji: gliwickiej - par. MB Matki Kościoła w Lisowie (25 osób - dzieci komunijne); świdnickiej - par. św. Anny w Ząbkowicach Śląskich (30 osób); kaliskiej - par. Rozestania Świętych Apostołów w Brzeziu (40 osób); sandomierskiej - par. Wniebowzięcia NMP w Koniętach (55 osób).

20 VI 2019

W czwartek po Niedzieli Trójcy Przenajświętszej przypadała uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Mszę św. o godz. 8.00 sprawował ks. prob. Krzysztof Fulek. Po niej podążono w procesji, oddając cześć i chwałę Bogu, wsłuchując się w Słowo przy czterech ołtarzach.

Następnego dnia, 21 czerwca, „tu” zatrzymała się 60-osobowa grupa uczestnicząca w IX Rudzkiej Pieszej Pielgrzymce na Jasną Górę, obejmującej dwie parafie: św. Michała Archaniola w Orzegowie i św. Józefa w Rudzie Śląskiej.

Dwa dni później, 22 czerwca, do Matki Bożej Piekarskiej w gościnę przybyła 50-osobowa grupa z archidiecezji częstochowskiej (par. Narodzenia Pańskiego w Częstochowie) i 85-osobowa grupa z archidiecezji warszawskiej (par. Niepokalanego Poczęcia NMP w Górze Kalwarii).

23 VI 2019

W odpowiedzi na apel, jaki do parafian archidiecezji katowickiej wystosował abp Wiktor Skworec, po każdej Mszy św., celebrowanej w 12. niedzielę zwykłą, przed Najświętszym Sakramentem odśpiewano Suplikacje jako przebłaganie Boga za grzechy popełnione przeciwko Eucharystii i za akty profanacji symboli religijnych.

„Wczoraj” pierwszy etap pielgrzymowania na Jasną Górę zakończyła „tu” 100-osobowa grupa z par. Matki Bożej Częstochowskiej w Knurowie. „Dzisiaj”, włączając się w celebrowanie Eucharystii, rozpoczętej o godz. 7.00, w intencji pieszych pątników, uczestniczących w niej, modlił się proboszcz - ks. Krzysztof Tabath.

Sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich odwiedziły trzy grupy. Dwie spośród nich, 50-osobowe, reprezentowały diecezję sosnowiecką (par. św. Andrzeja Apostoła w Olkuszu) oraz archidiecezję łódzką (par. Opatrzności Bożej w Łodzi z częstką miast: Brzeziny i Koluszki). Trzecią grupę, 21-osobową, stanowiła młodzież polonijna, mieszkająca w centralno-zachodniej Białorusi, w rejonie baranowickim, uczestnicząca od 19 czerwca w 14-dniowym obozie edukacyjnym. Pobyt wpisany został w ramy programu: Lato z Polską. Po raz trzeci przystąpiło do niego miasto Chorzów, goszcząc w dwóch poprzednich edycjach Polaków z Ukrainy (Tarnopol, Łanowice). Projekt, obejmujący w tym roku Baranowicze, jest współfinansowany przez Senat RP za pośrednictwem Stowarzyszenia Wspólnota Polska.

Na Eucharystii, której sprawowanie o godz. 18.30 rozpoczął ks. Tomasz Nowak, zgromadzili się m.in. przewodnicy sanktuarijni, świętując 20-lecie posługiwania. Idea utworzenia grupy, która - „po odbyciu właściwego przygotowania” 15 maja 1999 roku - rozpoczęła swoją służbę 21 sierpnia tego samego roku, stanowi jedną z inicjatyw, podjętych przez poprzedniego proboszczą, ks. Władysława Nieszporka, mających na celu wspieranie ruchu pielgrzymkowego. Pamięcią serca otoczono zmarłych, zarówno kapłanów, zaangażowanych w przygotowanie osób, wypełniających w formie wolontariatu zadania wobec przybywających w gościnę do Matki Bożej Piekarskiej, tj. ks. Jerzego Pawlika i ks. Jana Góreckiego, jak i zmarłych przewodników sanktuarijnych - tych, „sprzed 20 lat”, tj. Leszka Raczyńskiego, Henryka Ogrodnika, Henryka Kachel, Andrzeja Drzągale oraz tych, którzy „dołączyli” w 2007 roku, tj. Jerzego Nowakowskiego i Bernadetę Kmiec.

Następnego dnia, 24 czerwca, w uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciela, Mszy św. wieczornej przewodniczył ks. Paweł Pukowiec. W jej celebrowanie włączył się ks. Józef Jonczyk SVD. Werbista ze Zgromadzenia Słowa Bożego, mieszkający we wspólnocie Domu Misyjnego św. Małgorzaty w Bytomiu, przez 15 lat posługiwał w Papui Nowej Gwinei.

Statystyka parafialna

POGRZEBY

1. Nowacki Józef l.85
2. Późny Lidia l.73
3. Froncek Irena l.58
4. Maniuka Eugenia l.84
5. Gucwa Tadeusz l. 87
6. Gołębiowska Teresa l.60
7. Gdawiec Hildegarda l.85
8. Mol Ouitr l.70
9. Mainka Klara l. 91
10. Adaszek Anna l.88
11. Niemiec Irena l. 67
12. Gowik Irena l.86

CHRYZTY

1. Szarwark Mikołaj
2. Karcz Aleksy
3. Lubos Anastazja
4. Świder Kacper

ŚLUBY

1. Pytański Jakub - Hurny Karolina
2. Mitas Paweł - Wiencek Małgorzata
3. Walker Benjamin - Kubiak Natalia
4. Zorychta Benjamin - Sojka Anna
5. Kawecki Kamil - Opietka Jweita
6. Koza Piotr - Hajda Magdalena
7. Zasowski Emil - Ratajczak Marta
8. Nowak Dariusz - Kurczyk Anna
9. Bukowski Paweł - Flugel Agata
10. Kubica Krzysztof - Krawiec Karolina
11. Szczyrba Dawid - Sikorska Magdalena
12. Kaszuba Paweł - Siedlarek Agata
13. Psonka Piotr - Dulcka Wioletta
14. Surdek Łukasz - Kudelko Katarzyna
15. Stryt Tomasz - Morcinek Katarzyna
16. Kultys Adam - Swatek Katarzyna

ROCZKI

1. Niedbała Marta

WIZUALIZACJA ZEWNĘTRZNA DOMU "NAZARET"



Widok od ul. Popiełuski



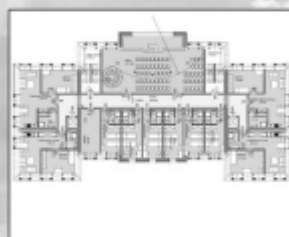
Widok od strony Kalwarii

ZAŁOŻENIA KONCEPCYJNO-ZADANIOWE DOMU „NAZARET”

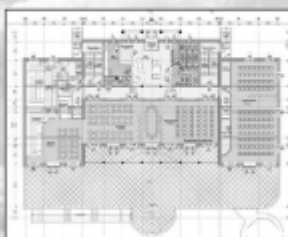
Forma architektoniczna i funkcja projektowa budynku nawiązuje do zespołu obiektów jaki tworzą Bazylika i Kalwaria. Budynek ten dopełni swoją funkcję kompleksu sanktuarijnego. W części podziemnej budynku i pod tarasem znajdują się połączenia techniczne, zaplecze, magazyny, a także sala telewizyjna i rekreacyjna. Na parterze zlokalizowano hol główny z recepcją, salę konferencyjną, jadalnię, kuchnię oraz restaurację. Na pierwszym i drugim piętrze znajdują się pokoje hotelowe. Trzecie piętro mieści kaplicę i powiatowe pokoje. Na czwartym piętrze (poddaszu) znajduje się kotłownia oraz inne pomieszczenia techniczne. Piwnice budynku od strony wschodniej są odizolowane zapewniając dogodny dojazd do zaplecza budynku.

Program budynku obejmuje: 108 miejsc noclegowych, salę konferencyjną mieszczącą 100 osób, jadalnię dla 100 osób, część restauracyjną jadalnię - 24 miejsca szybkiej obsługi gastronomicznej, kaplicę dla 70 osób, salę telewizyjną z funkcją kawiarni dla 50 osób, salę rekreacyjną dla 30 osób, przestrzenie zaplecza gospodarczego.

Charakterystyczne parametry przedmiotowego budynku: kubatura - 10 728 m³, powierzchnia użytkowa - 3 705 m², poddasze techniczne 484 m². Projektowany obiekt to budynek 5-kondygnacyjny, podpiwniczony z przyległym tarasem i aleją spacerową.



Rzut III piętra



Rzut parteru

I TY MOŻESZ ZOSTAĆ BUDOWNICZYM DOMU „NAZARET”!



JAK MOŻNA POMÓC?

- dobrowolną ofiarą lub deklaracją
wspierania Dziela

Numer Konta oraz niezbędne dane:
Rzymskokatolicka parafia im. NMP i św. Bartłomieja
ul. Ficka 7, 41-940 Piekary Śląskie
ING BANK SŁĄSK: 65 1050 1230 1000 0024 0716 6533
tytułem:
Potrzeby kultury religijnej - Darowizna Dom Pielgrzyma

KONTO DOLAROWE:
ING Bank Śląski
Kod BIC (SWIFT): INGBPLPW
PL 48 1050 1230 1000 0090 3046 4482

KONTO W EURO:
ING Bank Śląski
Kod BIC (SWIFT): INGBPLPW
PL 70 1050 1230 1000 0090 3046 4474

title: Donation for building Nazaret House

- Ufundowaniem imiennej tabliczki
na Piekarskiej Alei Zaskłonych
W symboliczny sposób i ty możesz pozostać
na piekarskim wzgórzu zapisując się na stałe
w historii tego miejsca. Tabliczkę z imieniem
i nazwiskiem można zamawiać w Centrum
Pielgrzyma obok bazyliki oraz w kancelarii parafialnej.

Ofiara zwyczajowa za imienną tabliczkę:
Wymiar: 60x30 - 4.000 zł
Wymiar: 60x15 - 2.000 zł
Wymiar: 30x15 - 1.000 zł

- zachęcając innych do wspierania naszego dzieła

Szczegółowe informacje na temat budowy Domu „Nazaret” można znaleźć na stronie internetowej Sanktuarium:
www.bazylikapiekarski.pl, a także kontaktując się z nami telefonicznie na adres: kontakt@bazylikapiekarski.pl

Obchody Uroczystości Wniebowzięcia NMP 2019



13.08 Dzień Fatimski

- 10:00 – Msza Święta i Różaniec pokutny
- 18:00 – Msza Święta, Różaniec, procesja Światła z figurą Matki Bożej

14.08 Obchody Zaśnięcia NMP

- 16:00 – Nieszpory Maryjne w bazylice
- 16:30 – inscenizacja pogrzebu Matki Bożej, procesja różańcowa na Kalwarię z figurą Matki Bożej Zaśniętej, modlitwa w kaplicy Grobu Matki Bożej

15.08. Uroczystość Wniebowzięcia NMP

- 10:30 – Suma odpustowa
- 13:45 – Obchody różańcowe na Kalwarii, koronacja figury Matki Bożej, procesja do bazyliki
- 15:00 – Nieszpory Maryjne w bazylice
- 17:00 – Koncert Muzyki Sakralnej w ramach festiwalu Regina Silesia Gloria.

18.08. Stanowa Pielgrzymka Kobiet i Dziewcząt do Matki Bożej Piekarskiej

